



Sygn. akt II UK 263/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z wniosku S. J.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.
o zaległe składki,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 6 lutego 2020 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 30 stycznia 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

**oddala skargę kasacyjną, bez obciążania skarżącego
kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego w
postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
wyrokiem z dnia 30 stycznia 2018 r. oddalił apelację odwołującego się S. J. od
wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 15 grudnia 2011 r. oddalającego jego
odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. z dnia 19

listopada 2007 r. obarczającej go odpowiedzialnością majątkową jako członka zarządu za zaległości powstałe z tytułu nieopłaconych składek przez płatnika E. spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji w K. w okresach od 1 czerwca do 31 grudnia 2002 r. oraz od 1 stycznia do 8 kwietnia 2003 r., w łącznej kwocie z należnymi odsetkami na datę wydanej decyzji - 503.200,79 zł.

W sprawie tej ustalono, że E. Sp. z o.o. (dalej jako E. lub spółka) została powołana aktem założycielskim z dnia 12 grudnia 2000 r. Jedynym udziałowcem nowo powstałej spółki było Przedsiębiorstwo Przemysłowe M. S.A., z którego została wyodrębniona spółka E.. Przedmiotem działalności tej spółki była produkcja i obróbka elementów metalowych, konstrukcji metalowych, łożysk, kół zębatych, kurków oraz zaworów, maszyn specjalnego przeznaczenia, a nadto działalność usługowa w zakresie instalacji i naprawy i wyprodukowanych towarów oraz ich sprzedaż. Kapitał zakładowy spółki został ustalony pierwotnie na kwotę 50.000 zł, a następnie podwyższony do kwoty 674.000 zł, przy czym wartość udziałów w spółce objętych aportem stanowiła 624.000 zł.

E. w dniu 30 marca 2001 r. kupiła od spółki-matki prawo użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej wraz z prawem użytkowania postawionych na gruncie budynków i budowli za 1.915.951,00 zł, z terminem płatności na 30 marca 2002 r. Nabywana nieruchomość była w dniu nabycia obciążona bankową hipoteką kaucyjną w kwocie 1.380.000 zł. Od kwietnia 2001 r. spółka popadła dodatkowo w zadłużenie z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne oraz nie regulowała zobowiązań wobec dostawców. W 2001 r. wykazała stratę 847.058,54 zł, księgowa wartość jej majątku trwałego na dzień 31 grudnia 2001 r. wyniosła 1.927.570,32 zł, a majątku obrotowego 559.406,89 zł. Pod koniec 2001 r. stosunek wartości majątku obrotowego do zadłużenia wyniósł 17,9%, co oznaczało całkowitą utratę płynności finansowej spółki. Wartość kapitału zakładowego na 31 grudnia 2001 r. wyniosła 674.000 zł, a po pokryciu straty rocznej w wysokości 847.058,54 zł stanowiła wartość ujemną -73.058,54 zł. Uchwałą Rady Nadzorczej z dnia 31 maja 2002 r. odwołujący się został powołany na stanowisko prezesa zarządu spółki E.. Funkcję tę sprawował do 8 kwietnia 2003 r.

W 2002 r. pogłębiła się niewypłacalność finansowa spółki, wzrost zadłużenia nad wartością jej majątku osiągnęła kwotę 1.516.588,99 zł, w tym w 2002 r. spółka odnotowała stratę w wysokości 1.343.530,45 zł.

W dniu 31 października 2002 r. zarząd spółki wystąpił do Urzędu Skarbowego w K. oraz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Inspektoratu w K. z wnioskiem o wszczęcie postępowania restrukturyzacyjnego, do którego dołączyła niezbędne dokumenty: plan restrukturyzacji spółki uwzględniający diagnozę przedsiębiorstwa oraz warunki konieczne do przeprowadzenia zmian w firmie i sposoby ich realizacji, informację o uzyskiwanej przez spółkę pomocy publicznoprawnej, informacje w zakresie zastawu skarbowego na środkach trwałych, wykaz środków trwałych, wykaz wierzytelności przedsiębiorcy według stanu na dzień 31 października 2002 r. Ponadto zarząd spółki wniósł o rozłożenie na 11 równych rat opłaty restrukturyzacyjnej przez Urząd Skarbowy w K., który ustalił zadłużenie spółki w okresie od czerwca 2001 r. do maja 2002 r. z tytułu podatku VAT i podatku dochodowego od osób fizycznych w łącznej kwocie 278.303,56 zł i decyzją z 5 grudnia 2002 r. o warunkach restrukturyzacją określił wysokość opłaty restrukturyzacyjnej po 40.995,50 zł. Natomiast ZUS decyzją z dnia 11 grudnia 2002 r. określił zadłużenie spółki z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne za okres od kwietnia 2000 r. do listopada 2001 r. w wysokości 62.931,15 zł, na Fundusz Pracy za okres od sierpnia do listopada 2001 r. w wysokości 10.198,57 zł., na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych 333,02 zł oraz wyliczył wysokość opłaty restrukturyzacyjnej na poziomie 11.019,14 zł.

Zarząd spółki złożył w Sądzie Rejonowym w L. w dniu 23 stycznia 2003 r. wniosek o ogłoszenie upadłości, który został oddalony postanowieniem z dnia 18 marca 2003 r. z uwagi na brak wystarczających środków majątku spółki na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego.

W dniu 8 kwietnia 2003 r. zwyczajne walne zgromadzenie wspólników spółki podjęło uchwałę o jej rozwiązaniu przez jej likwidację i złożyło wniosek do Krajowego Rejestru Sądowego o otwarcie likwidacji, o czym powiadomiono Urząd Skarbowy, Zakład Ubezpieczeń Społecznych oraz wierzycieli.

Urzędy te umorzyły postępowania restrukturyzacyjne w związku z postawieniem spółki w stan likwidacji. Spółka nie opłaciła należnych składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy oraz Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od 1 czerwca do 31 grudnia 2002 r. oraz od 1 stycznia do 8 kwietnia 2003 r. w łącznej kwocie zaległości wraz z odsetkami na dzień wydania decyzji - 503.200,79 zł. W dniu 28 sierpnia 2007 r. w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego w R. odbyła się licytacja nieruchomości spółki, z której uzyskano kwotę 999.874,00 zł, tyle że z jej podziału organowi rentowemu przypadło „0 zł”.

Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego księgowego na okoliczność ustalenia kondycji finansowej spółki E. i wymaganego terminu złożenia wniosku o ogłoszenie jej upadłości. Biegły ocenił, że spółka popadła w problemy finansowe już w drugiej połowie 2001 r., czego jej ówczesny zarząd spółki i rada nadzorcza miały świadomość, o czym świadczył ujemny bilans rachunkowy sporządzony na 31 grudnia 2001 r. Wynikało z niego, że wartość zadłużenia spółki przekraczała pod koniec 2001 r. wartość jej majątku, a kapitał własny przedsiębiorstwa w relacji do zadłużenia przybrał wartość ujemną. Dlatego stan niewypłacalności wystąpił w trakcie 2001 r., a z powodu dysponowania danymi bilansowymi na 31 grudnia 2001 r., od tego terminu biegł dwutygodniowy okres właściwy na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki.

Kontynuowanie działalności spółki w 2002 r. pogłębiło tylko stan jej niewypłacalności i zamknięcie 2002 r. stratą w wysokości 1.343.530,45 zł. W tym okresie odwołujący się był członkiem zarządu (od 1 czerwca 2002 r. do 8 kwietnia 2003 r.) spółki, która nie powinna już prowadzić żadnej działalności, ponieważ wartość jej zadłużenia dwukrotnie przekraczała jej wartość kapitałową. Już od kwietnia 2001 r. składki były opłacone ze względu beznadziejny stan finansowy firmy, które regulowała tylko wynagrodzenia za pracę i składki P.

Kolejny biegły sądowy z dziedziny rachunkowości i finansów w wydanej w dniu 10 czerwca 2011 r. opinii określił stan niewypłacalności spółki na 30 czerwca 2001 r. z powodu złej kondycji finansowej, która stale się pogłębiała. W 2002 r. spółka prowadziła działalność z narażeniem jej wierzycieli na szkody postaci braku możliwości wywiązania się z zobowiązań. Analiza poziomu płynności finansowej

spółki wskazuje, że w całym okresie wskaźniki przedstawiały brak płynności finansowej. W spółce nie było też perspektyw odzyskania płynności długoterminowej, ponieważ nawet całkowita wyprzedaż majątku nie dawała żadnych szans na zaspokojenie spłaty zobowiązań w analizowanym okresie. Dlatego czasem właściwym do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki był 30 czerwca 2001 r.

W takich okolicznościach faktycznych sprawy Sąd drugiej instancji uznał, że złożony w 2003 r. wniosek o ogłoszenie upadłości zarządzanej przez odwołującego się spółki E. był spóźniony z jego winy oraz nie wskazał on mienia spółki, z którego egzekucja umożliwiłaby zaspokojenie zaległości składkowych. Przeprowadzona egzekucja okazała się bezskuteczna, bowiem całość środków uzyskanych w toku postępowania likwidacyjnego przeznaczona została na zaspokojenie wynagrodzeń za pracę, a dłużna spółka nie posiadała wierzytelności ani majątku, które pozwoliłyby na zaspokojenie zaległości składkowych czy podatkowych. W szczególności z postanowienia Sądu Rejonowego w K. z dnia 23 października 2009 r., wydanego w sprawie I CO (...), wynika, że z podziału majątku spółki organowi rentowemu jako wierzycielowi hipotecznemu przypadła kwota 0 zł. W takim stanie rzeczy Sąd odwoławczy uznał, że spełnione zostały pozytywne przesłanki orzeczenia o odpowiedzialności odwołującego się jako członka zarządu spółki za jej zaległości składkowe, gdyż organ rentowy wykazał wszystkie wymagane przesłanki ustawowe w postaci: pełnienia przez odwołującego się w okresie sprawowania funkcji prezesa zarządu, spowodowania dalszych zaległości składkowych w czasie zajmowania tego stanowiska oraz bezskuteczność egzekucji wobec spółki. Jednocześnie odwołujący się nie wykazał istnienia którejkolwiek z przesłanek negatywnych, które mogłoby wyłączyć jego odpowiedzialność, „oprócz przedstawienia własnego odmiennego stanowiska”.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że odwołujący się nie uwolnił się od odpowiedzialności za zaległości składkowe zarządzanej przezeń spółki z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz P., gdyż terminem właściwym dla złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki był najpóźniej 30 czerwca 2001 r. Tym samym złożenie takiego wniosku dopiero w dniu 23 stycznia 2003 r. było spóźnione, co potwierdziło postanowieniem Sądu

Rejonowego w L. z dnia 18 marca 2003 r. o oddaleniu takiego wniosku ze względu na brak na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego. Odwołujący się nie wykazał też braku winy w niezgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości lub niewszczęciu postępowania układowego w terminie właściwym, skoro zdawał sobie sprawę z trudnej sytuacji finansowej spółki.

W skardze kasacyjnej skarżący zarzucił naruszenie: 1/ art. 116 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 800 ze zm., dalej Ordynacja podatkowa) przez przyjęcie, że (-) członkowie zarządu spółki mogą ponosić odpowiedzialność za zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne oraz składek na Fundusz P., Fundusz G. i na ubezpieczenia zdrowotne, pomimo niewydania decyzji określającej odpowiedzialności określonego członka zarządu solidarnie wraz z spółką i innymi członkami zarządu, (-) bezskuteczności egzekucji z majątku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością upoważniającą organ rentowy do wydania decyzji przenoszącej odpowiedzialność członka zarządu za zobowiązania spółki „w sytuacji gdy spółka posiadała majątek w postaci nieruchomości, a jedynie brak nabywców powodował, że nie można ich spieniężyć celem zaspokojenia roszczeń wierzyciela”; 2/ art. 316 k.p.c. przez wydanie orzeczenia bez uwzględnienia stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia sprawy i pominięcie tego, że „w chwili wydawania przez organ rentowy decyzji z dnia 19 listopada 2007 r. spółka posiadała majątek w postaci nieruchomości”; 3/ art. 233 k.p.c. przez przekroczenie ram swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i błędne uznanie, że majątek spółki nie wystarczał do zaspokojenia wierzytelności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, 4/ art. 386 § 4 k.p.c. przez nierozpoznanie istoty sprawy „w sytuacji gdy wierzyciel posiada majątek, a jedynie brak nabywców uniemożliwia jego spieniężenie celem uniknięcia odpowiedzialności wynikającej z art. 116 Ordynacji podatkowej”.

We wnioskach o przyjęcie skargi kasacyjnej wskazał na potrzebę wykładni art. 116 Ordynacji podatkowej w zakresie „solidarnej odpowiedzialności członków zarządu spółki z tytułu składek” i „ustalenia czy decyzja określająca tą odpowiedzialność winna obejmować wszystkich członków zarządu spółki i spółkę, czy też dla tejże odpowiedzialności wystarczające jest wydanie decyzji obejmującej

jednego lub kilku członków zarządu i spółki jednocześnie pomijając w zaskarżonej decyzji pozostałych członków zarządu spółki”. Dalej sformułował pytanie, „czy można uznać za bezskuteczną egzekucję wobec majątku spółki upoważniającą organ rentowy do przeniesienia odpowiedzialności za zobowiązania spółki na osoby trzecie w sytuacji, gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wyraźnie wynika, że spółka, w momencie wydania przez organ rentowy zaskarżonej decyzji, posiadała majątek w postaci nieruchomości umożliwiające zaspokojenie wierzytelności”. Powołał się też na nieważność postępowania, która w ocenie autora skargi wynikała z połączenia przez Sąd pierwszej instancji do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy z odwołania skarżącego oraz sprawy z odwołania członka zarządu S. B., i zniesienia dotychczasowego postępowania, a następnie bez uzyskania zgody stron zaniechania ponownego przeprowadzenia postępowania i zaliczenia w poczet materiału dowodowego dowodów przeprowadzonych „w zniesionych postępowaniach”, przez co pozbawiono go „w tym zakresie możliwości obrony swoich praw”.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, a także o uchylenie w całości poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w P. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za wszystkie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonych wyroków i orzeczenie co do istoty sprawy, że odwołujący się nie odpowiada całym swoim majątkiem za zaległości składkowe E. spółki z o.o. w K. w okresie objętym zaskarżoną decyzją.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawierała usprawiedliwionych podstaw kasacyjnego zaskarżenia. Najdalej idący zarzut nieważności postępowania wskutek rzekomego pozbawienia skarżącego możliwości obrony jego praw był chybiony w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c., ponieważ nie doszło do całkowitego i zupełnego pozbawienia go możliwości prezentowania swoich racji czy argumentów w żadnym stadium postępowania o ustalenie spornej odpowiedzialności za zaległości składkowe

powstałe w okresie pełnienia przezeń funkcji członka zarządu dłużnej i ewidentnie całkowicie niewypłacalnej spółki.

Zgodnie z wykładnią przyjętą przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego w uchwale z dnia 16 kwietnia 2014 r., I UZP 2/13 (OSNP 2014 nr 10, poz. 147), decyzja zakładu ubezpieczeń społecznych ustalająca odpowiedzialność członka zarządu spółki z o.o. za zaległości składkowe takiej spółki nie musi wskazywać, że odpowiedzialność ta jest solidarna z innymi członkami zarządu, co do których zostały wydane odrębne decyzje (art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej). W przedmiotowej sprawie sporne decyzje były wydane osobno wobec skarżącego oraz innego członka zarządu S. B., który zmarł w toku rozpoznawania połączonych do wspólnego rozpoznania odwołań od „zaległościowych” decyzji składkowych, ze skutkiem zawieszenia, a następnie umorzenia postępowania wobec zmarłego (postanowienie Sądu drugiej instancji z dnia 6 grudnia 2017 r., III AUa [...], k. 983 a.s.), czego skarżący nie kontestował. Skarżący nie wskazał też innych (dalszych) konkretnych członków zarządu dłużnej spółki, którzy byłiby odpowiedzialni za jej zaległości składkowe w spornym okresie, na których nie byłyby wydane takie decyzje. Ponadto w kontynuowanym postępowaniu skarżący nie był całkowicie ani zupełnie pozbawiony możliwości obrony swoich praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c., gdyż brał udział w postępowaniu apelacyjnym oraz złożył skargę kasacyjną, tyle że nie zawierała ona usprawiedliwionych podstaw kasacyjnego zaskarżenia.

Z miarodajnych i przekonujących ustaleń zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) wynika, że skarżący z własnej winy rażąco uchybił termin do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości zarządzanej przezeń całkowicie niewypłacalnej spółki we właściwym czasie, o którym mowa w art. 116 § 1 pkt 1a i 1b Ordynacji podatkowej. Ponadto nie wskazał mienia, z którego egzekucja mogła umożliwić zaspokojenie znacznej części zaległości składkowych dłużnej spółki (art. 116 § 1 pkt 1c tej Ordynacji). W szczególności w tym uporczywie podtrzymywanym zakresie w skardze kasacyjnej nie wykazano choćby potencjalnej możliwości prowadzenia egzekucji znacznej części zaległości składkowych z majątku nieruchomości dłużnej spółki, a z postanowienia Sądu Rejonowego w K. w sprawie I CO (...), wynika, że „w wyniku podziału” organowi rentowemu „jako wierzycielowi hipotecznemu przypadła kwota 0 zł”. Dlatego odmienne polemiczne zarzuty skarżącego w

ujawnionym zakresie nie tylko były bezpodstawne, ale okazały się ewidentnie chybione i bezzasadne.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy wyrokował jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., bez obciążania skarżącego kosztami zastępstwa procesowego pozwanego organu rentowego, w postępowaniu kasacyjnym.